

JEZUITA W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ (zapiski z sympozjum naukowego)

W dniach 21-22 października 2003 r. odbyło się w Kalwarii Zebrzydowskiej sympozjum naukowe pt. *550 lat obecności Zakonu Braci Mniejszych (Prowincji Niepokalanego Pożęcia NMP – oo. Bernardynów) w Polsce, 1453-2003*. Głównym organizatorem sympozjum był o. Wiesław Franciszek Murawiec OFM, profesor Wydziału Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Sesje toczyły się w nie tak dawno oddanym do użytku przestronnym i gościnnym konwencie Wyższego Seminarium Duchownego OO. Bernardynów. Sympozjum zgromadziło kilkudziesięciu prelegentów z polskich i zagranicznych ośrodków akademickich. Tę ostatnią grupę reprezentowali naukowcy z Wilna, Lwowa i Lipska. Oprócz krakowskiego środowiska naukowego, związanego przede wszystkim z Wydziałem Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, oraz organizatorów – oo. bernardynów, liczną grupę uczestników stanowili naukowcy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W ciągu dwóch dni sympozjum wygłoszono 24 referaty i komunikaty.

Wprowadzenia w tematykę sympozjum dokonało dwóch wybitnych profesorów i znawców historii Krakowa: prof. dr hab. Jerzy Wyrozumski (Kraków UJ) i prof. dr hab. Jan Maria Małecki (Kraków AE). Pierwszy z mówców przedstawił *Kraków połowy XV wieku*. To właśnie 550 lat temu, na zaproszenie króla Kazimierza Jagiellończyka i kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, przybył do Krakowa włoski kaznodzieja wędrowny i reformator franciszkanów – Jan Kapistran (1386-1456), który stał się założycielem nowej gałęzi franciszkanów, zwanych w Polsce od imienia patrona pierwszego klasztoru wzniesionego u stóp Wawelu bernardynami. W tym czasie Kraków był naj-

większą aglomeracją miejską Rzeczypospolitej, liczącą ok. 22 000 mieszkańców, członkiem Hanzy, ośrodkiem handlu, kultury, edukacji i nauki. Cała aglomeracja krakowska, licząca 28 kościołów, była podzielona na 9 dekanatów. O atmosferze XV-wiecznego Krakowa świadczą święci, którzy tu wówczas żyli: św. Jan Kanty, bł. Stanisław z Kazimierza, bł. Szymon z Lipnicy oraz kandydaci na ołtarze: Izajasz Boner, Michał Giedroyć i Świętosław Milczący. Z tego powodu okres ten w historii podwawelskiego grodu zwany jest "Felix saeculum Cracoviae".

Prof. Małecki ukazał *Życie religijne Krakowa w XVI wieku*. Był to czas zmian w religijności i mentalności. Od lat 20-tych XVI wieku docierają do stolicy Jagiellonów "nowinki religijne" Marcina Lutra oraz powstaje tu grupa zwolenników Erazma z Rotterdamu. Pojawiają się także dzieła innowierców. Odnotowuje się spadek pobożności w zakonach, a kilku franciszkanów przeszło w szeregi protestantów. W przekonaniu kapituły krakowskiej tylko dwa zakony wyróżniały się pod względem nauki i pobożności: dominikanie i bernardyni. Mówca zauważył, że w XVI wieku nie wzniesiono w Krakowie żadnego nowego kościoła! Osłabła działalność bractw i nie powstały nowe. Osłabł też kult świętych. Następuje upadek akademii, a biskup krakowski Andrzej Zebrzydowski, człowiek renesansu, zaniedbywał działalność duszpasterską. O sile ruchu innowierczego świadczy fakt, że w 1560 r. 60% członków rady miejskiej było protestantami, a w 1571 r. powstał pierwszy zbor protestancki w Krakowie. Dopiero wraz z przybyciem jezuitów do Krakowa w 1579 r. następuje ożywienie religijne. W 1583 r. przejęli oni kościół św. Barbary, a rok później superiorem rezydencji św. Barbary został Piotr Skarga, założyciel Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego. To właśnie jezuita zaczęli szerzyć nabożeństwo do Jana Kantego. Zburzenie zboru protestanckiego przy ul. św. Jana w 1591 r. można uznać za schyłek ruchu innowierczego. Wreszcie w 1597 r. położono kamień węgielny pod budowę jezuickiego kościoła św. św. Piotra i Pawła.

Następnym w kolejności mówcą był prof. dr hab. Henryk Gapski (Lublin KUL), który wystąpił z referatem pt. *Bernardyni w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przestrzeń zakonu i miejsce w społeczeństwie*. Prelegent zwrócił uwagę m.in. na fakt prawdziwej eksplozji powołań do bernardynów, która wystąpiła na przełomie XVI i XVII wieku, a fundacje bernardyńskie powstawały przede wszystkim w miasteczkach i na obrzeżach miast. Do nowicjatu bernardyńskiego

wstępowała młodzież głównie po dwudziestym roku życia, a więc nieco starsza niż do zakonu jezuitów. 20-30% kandydatów do zakonu pochodziło ze szlachty. O szybkim wzroście szeregów bernardyńskich świadczy fakt, że w 1517 r. w 27 klasztorach było około 800 bernardynów, a w 1772/1773 r. w 117 klasztorach żyło ich 2359 (dla porównania w tym samym czasie jezuitów było 2330)¹.

Pierwszym zagranicznym wystąpieniem na sympozjum był referat Czecha, dr Petera Hlavacka, aktualnie pracującego w Lipsku, który ukazał zarys działalności kaznodziejskiej Jana Kapistrana w swojej ojczyźnie. Ponadto Kapistran został upoważniony przez papieża Mikołaja V do nawoływania do krucjaty antytureckiej oraz do zwalczania w Czechach wpływu innowierców: utrakwistów, husytów i zwolenników Wickliffa. Ta ostatnia działalność wciągnęła bernardynów w konflikt z możnowładcami. Pierwszy klasztor bernardynów w Czechach powstał z fundacji króla Jerzego z Podjebradu w 1451 r., a pierwszymi przełożonymi czeskich bernardynów byli Włosi.

Następnie mgr Marcin Starzyński (Kraków UJ) przedstawił komunikat: *Umowa Bernardynów krakowskich z Cystersami w Mogile i Benedyktynami w Tyńcu, zawarta w 1453 r. w sprawie wzajemnych modlitw*. Te stosunkowo rzadko wspominane w pracach historycznych dokumenty zostały wystawione przez Jana Kapistrana w październiku 1453 r. i zawierały potwierdzenie przyjęcia do braterstwa w modlitwie cystersów z Mogiły i benedyktynów z Tyńca (tzw. dyplom konfraternii).

Z kolei historyk sztuki, ks. prof. dr hab. Ryszard Knapieński (Lublin KUL), wykorzystując przeźrocza wykonane przede wszystkim we Włoszech, przedstawił różne wizerunki św. Bernardyna ze Sieny (1380-1444) i św. Jana Kapistrana w malarstwie, rzeźbie, gobelinie i grafice. Ciekawym odkryciem dla mnie uczestnika sympozjum był fakt, że charakterystyczny dla budowli jezuickich monogram IHS jest także ściśle obecny w duchowości i sztuce bernardyńskiej.

Geneza wprowadzenia Zakonu Braci Mniejszych na Ruś oraz fundacji klasztoru i kościoła pod wezwaniem świętych Bernardyna ze Sieny i Andrzeja Apostoła we Lwowie (1460) – to temat wystąpienia o. mgr lic. Aleksandra Sitka OFM (Kraków). Prelegent omówił plany i zamierzenia, jakie król Kazimierz Jagiellończyk wiązał z Janem

¹ *Kościół w Polsce*, t. II: *Wiek XVI-XVIII*, pod red. Jerzego Kłoczowskiego, Kraków 1969, s. 602.

Kapistranem, sprowadzając go do Polski. Po podpisaniu unii florencyjskiej, powróciła nadzieja na ożywienie idei unii Kościoła katolickiego z Kościołem prawosławnym. Jan Kapistran głosił w Krakowie codziennie kazania przez dwie godziny, stojąc na beczce przed kościołem św. Wojciecha, a w kościele Mariackim w zimie. Pod wpływem kazań Kapistrana wstąpiło do franciszkanów obserwantów wielu studentów i profesorów Akademii Krakowskiej. Chociaż ostatecznie Kapistran nie udał się na Ruś Czerwoną, to jednak w opinii mówcy przygotował grunt pod misję bernardynów na tamtym terenie. Natomiast sprowadzenie bernardynów do Lwowa i wspieranie ich działalności na Rusi jest już zasługą wojewody ruskiego, Andrzeja ze Sprowy Odrowąża (zm. 1465).

W kolejnym wystąpieniu o. mgr Cyprian Moryc OFM (Lublin) ukazał sylwetki dwóch malarzy bernardyńskich. Wśród nich na specjalne wyróżnienie zasługuje wybitny malarz religijnego baroku kapłan zakonny Franciszek Lekszycki (ok. 1600-1668). Artysta ten jest niesłusznie uważany przez niektórych krytyków sztuki za „typowego malarza zakonnego”. Natomiast o. Moryc dowodził, że chociaż ten bernardyński artysta, którego dzieła znajdują się m.in. w Krakowie, Kalwarii Zebrzydowskiej i Wilnie, był pod wpływem malarstwa Rubensa, a także van Dycka i Caravaggia, to równocześnie w jego obrazach ołtarzowych, scenach pasyjnych i przedstawieniach świętych można dopatrzeć się własnych i oryginalnych wizji i koncepcji artystycznych. Drugi wybitny artysta to brat Walenty Żebrowski (zm. 1765), mistrz malarstwa dekoracyjnego, którego polichromie znajdują się m.in. w dawnym bernardyńskim kościele p.w. Nawiedzenia NMP i Św. Jana *ante Portam Latinam* w Kaliszu. Kościół ten został przejęty wraz z klasztorem przez jezuitów w 1919 roku². W 1922 r. prowincjał bernardynów Benedykt Wiercioch zgodził się na wydzierżawienie kościoła i klasztoru jezuitom, którzy pracują i mieszkają tam do dziś³.

Drugim zagranicznym mówcą była pani dr Wiera Hupała z Ukraińskiej Akademii Nauk we Lwowie. Przedstawiła referat: *Znaleziska archeologiczne pod konwentem pobernardyńskim w Dubnie*, infor-

² „Nasze Wiadomości” 6 (1921-1923), s. 219-223; W. M a j c h e r, *Z Kalisza*, tamże, s. 273-276.

³ *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. E. W y c z a w s k i e g o, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 115.

mujący o wynikach badań archeologicznych klasztoru, które sama przeprowadziła. Wprawdzie budynek klasztorny jest w fatalnym stanie, to jednak kościół w dobrym. Obecnie cały kompleks pobernardyński należy do Kościoła prawosławnego. Warto nadmienić przy tej okazji, że także i tutaj, o czym prelegentka nic nie wspomniała, występuje wątek jezuicki. Otóż w latach 1931-1939 jezuici kierowali w Dubnie Papieskim Seminarium Wschodnim obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. Zadaniem tego seminarium było kształcenie duszpasterzy dla neounii, a od 1935 r. także dla apostolskiej administracji Lemkowszczyzny⁴.

Kolejnym zaproszonym gościem był ks. prof. dr hab. Jan Kracik (Kraków PAT), który przedstawił temat: *Z pogranicza prawdy i legendy w historiografii o bernardyńskim kwestarzu, patriotcie i duszpasterzu*. Zaczął od stwierdzenia, że w znacznie większym stopniu Henryk Sienkiewicz i Jerzy Hoffman kształtują wiedzę historyczną społeczeństwa aniżeli tuzin historyków. Następnie, wychodząc od konstytucji zakonnych, ukazał problematykę kwestowania w zakonie bernardyńskim. Ks. Kracik zwrócił uwagę, że głosy krytyczne pod adresem kwestarzy bernardyńskich pojawiają się m.in. w twórczości poety Wacława Potockiego (1621-1696). Natomiast pozytywny wizerunek bernardyna-patrioty pojawia się na kartach *Pana Tadeusza*. Ta dobrze znana postać ks. Robaka-Jacka Soplicy, utrwaliła się w pamięci zbiorowej Polaków dzięki ekranizacji epepei narodowej Mickiewicza, dokonanej przez Andrzeja Wajdę.

Dr hab. Jerzy Flaga (Lublin KUL) wystąpił z referatem pt. *Bractwa i stowarzyszenia religijne pod opieką Bernardynów (do końca XVIII w.)*. O skali zaangażowania bernardynów na tym polu świadczy fakt, że w omawianym okresie przy 24 klasztorach istniały 244 bractwa.

Następnie zabrał głos o. prof. dr hab. Wiesław Franciszek Murawiec OFM (Kraków PAT), który wygłosił referat pt. *Próba reformy klasztorów po Soborze Trydenckim i życie wewnętrzne. Percepcja literatury obcej i tworzenia własnej w 2 poł. w. XVI i w. XVII*. Jeden z wątków wystąpienia ks. prof. Murawca dotyczył problematyki upowszechniania literatury św. Bonawentury w Polsce.

⁴ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. G r z e b i e Ń przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 134.

Formy działalności Braci Mniejszych (oo. Bernardynów) na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, 1773-1914 - to temat wystąpienia dra hab. Piotra Gacha (Lublin KUL). Mówca ukazał zaangażowanie bernardynów nie tylko na polu duszpasterskim (praca parafialna, kapelani szpitalni i wojskowi, misje, rekolekcje itd.), lecz także w zakresie działalności charytatywnej (lecznictwo, rozdawanie żywności i odzieży) oraz na polu szkolnictwa. Wprawdzie sympozjum poświęcone było dziejom bernardynów, lecz omawiając udział bernardynów w pacyfikacji rabacji galicyjskiej można było - nie odbierając im w niczym zasług tego zakonu na tym polu - wspomnieć również o udziale w tej misji ks. Karola Antoniewicza SJ i jego współbraci.

Drugi dzień sympozjum rozpoczął o. dr Józef Kachel OFM (Koleo n. Warta), który wygłosił referat pt. *Działalność duszpasterska Bernardynów Prowincji Galicyjskiej w XIX wieku*. Działalność ta miała stosunkowo najlepsze warunki rozwoju na terenie Monarchii Austro-Węgierskiej. Bernardyni posiadali 28 placówek i zajmowali się przede wszystkim pracą duszpasterską przy sanktuariach, kościołach klasztornych i parafialnych, ekspozyturach i kaplicach. Ponadto prowadzili rekolekcje, misje oraz nabożeństwa patriotyczne.

Do powyższej problematyki nawiązał w swoim referacie: *Bernardyni w Królestwie Polskim po kasacie w 1864 r.* dr hab. Roland Prejs OFM Cap. (Lublin KUL). Kasata ta była konsekwencją wspierania przez bernardynów powstania styczniowego i objęła dwie prowincje: małopolską i wielkopolską, czyli 366 zakonników. Kilkunastu z bernardynów zostało wywiezionych w głąb Rosji, natomiast inni zostali ukarani grzywnymi. Warto podkreślić, że prawie wszyscy klerycy bernardyńscy, którzy w chwili kasaty studiowali w seminariach diecezjalnych, zostali kapłanami diecezjalnymi.

Kolejny okres działalności bernardynów omówiła pani mgr lic. Agnieszka Szmerek (Kraków PAT). Jej referat nosił tytuł: *Działalność duszpasterska Bernardynów konwentu krakowskiego w okresie międzywojennym XX wieku*. W tym okresie bernardyni prowadzili szeroką działalność duszpasterską: rekolekcje, misje ludowe, organizowali dni i niedziele misyjne oraz dni miłosierdzia, szerzyli kult św. Józefa, św. Anny, bł. Jana z Dukli, propagowali wśród świeckich żywot św. Franciszka z Asyżu, zakładali Bractwa Różańcowe, św. Anny oraz Arcybractwa Niepokalanego Poczęcia NMP, organizowali kongresy tercjarские itd. Diecezją, w której bernardyni szczególnie zaznaczyli

swoją obecność jako misjonarze ludowi i rekolekcjoniści, była diecezja kielecka.

Misyjny wymiar działalności bernardynów ukazał o. dr Władysław Czarniak OFM (Kraków), który w nawiązaniu do swojej publikacji *Franciszkańska misja na Sachalinie 1911-1948* (Kalwaria Zebrzydowska 2003), wygłosił referat pt. *Misja Zakonu Braci Mniejszych na Sachalinie japońskim i udział w niej polskiej Prowincji oo. Bernardynów w okresie międzywojennym XX wieku*. Prelegent zaznaczył, że pierwszym kapłanem, który dwukrotnie przybył na Sachalin (w 1618 i 1621 roku), aby poznać mieszkających tam Ajnów i głosić im Ewangelię był jezuita Hieronim de Angelis, a inny jezuita, Polak Jan Beyzym (1850-1912), pragnął się tam udać z Madagaskaru. Bernardyni byli na Sachalinie w latach 1911-1948. Pierwsi z nich przybyli na Sachalin z Japonii, do której od 1905 r. należała południowa część Sachalinu. Sytuacja uległa zmianie wraz z klęską Japonii i powrotem Rosjan. Rosjanie utrudniali życie misjonarzom, obłożyli ich 45% podatkiem, szpiegowali oraz zbierali na nich donosy. Ta sytuacja uniemożliwiała prowadzenie dalszej działalności, dlatego polscy bernardyni powrócili do ojczyzny w ramach repatriacji w 1948 r.

Temat misyjny pojawił się również w referacie o. dr Florentyna Piwoś OFM (Kalwaria Zebrzydowska), który przedstawił *Bernardyńską misję w Kongo*. O. Piwoś był w latach 1969-1975 prowincjałem bernardynów i w 1971 r. wysłał pierwszych polskich bernardynów do Konga w Afryce, w rejonie Katanga, gdzie pracują do dziś.

Szczególnego rodzaju urozmaiceniem w sympozjum była prezentacja poezji jubileuszowej o. mgr lic. Cherubina Pająka OFM (Rzeszów). Fragmenty poezji zawartej w tomiku wydanym przez wydawnictwo bernardyńskie Calvarianum pt. *Szare w blasku*, recytował sam Autor. O. Cherubin Pająk podzielił się z uczestnikami refleksją, że przy pisaniu poezji przyświecało mu pragnienie odbrązowienia św. Franciszka z Asyżu. Warto wspomnieć, że moda na św. Franciszka zrodziła się w okresie Młodej Polski, a tym, który ją zapoczątkował był prof. Edward Porębowicz, prowadzący we Lwowie wykłady o św. Franciszku. Fascynacji Biedaczyną z Asyżu ulegli m.in. tacy pisarze jak Leopold Staff, Kazimiera Hłakowiczówna, Roman Brandstaetter, Leszek Prorok.

Do dalszej prezentacji różnorodnej aktywności bernardynów w XX wieku nawiązał w swoim wystąpieniu o. dr Roman Jusiak OFM (Lublin KUL), który przedstawił referat pt. *Spoleczno-wychowawcza aktywność Bernardynów w XX wieku*. W tym okresie bernardyni prowadzili Małe Seminarium tzw. Kolegium Serafickie z internatem w Radecznicy, które po II wojnie światowej wznowiło działalność jako gimnazjum koedukacyjne (zostało zamknięte przez komunistów w 1950 r.), gimnazjum dla dzieci i młodzieży w Łodzi (otwarte po r. 1990 jako Katolickie Liceum i Gimnazjum im. bł. Anastazego Panikiewicza) oraz Niższe Seminarium w Kalwarii Zebrzydowskiej (w czasach PRL-u).

Od 1971 r. bernardyni posiadają wydawnictwo *Calvarianum* oraz wydają m.in. czasopisma: "Przegląd Kalwaryjski", "Pielgrzym Kalwaryjski" i "Vita Provinciae", a ostatnio "Wiadomości i Komunikaty Prowincji oo. Bernardynów". Od 1971 r. istnieje w klasztorze leżającym Muzeum Prowincji oo. Bernardynów, które gromadzi dawne szaty liturgiczne i argenteria, pamiątki po zakonnikach i dobrodziejach zakonu. Biblioteka prowincji w Krakowie posiada ponad 20 000 starodruków, natomiast archiwum prowincji ma opublikowany katalog swoich zbiorów. Warto wspomnieć przy tej sposobności, że twórcą biblioteki filozoficznej i teologicznej na KUL-u był o. Romuald Gustaw OFM (1911-1976). Na wspomnienie zasługuje także o. Hieronim Eugeniusz Wyczawski OFM (1918-1993), wybitny historiograf Zakonu Braci Mniejszych w Polsce oraz historyk Kościoła, m.in. inicjator i autor 300 haseł do *Słownika Polskich Teologów Katolickich*. Bernardyni także złożyli daninę krwi w czasie II wojny światowej. W lutym 1944 r. kilku bernardynów zginęło z rąk Ukraińców, inni zginęli z rąk Niemców, jeszcze inni w niemieckich obozach koncentracyjnych. Jako kapelani działali w armii Andersa i w Armii Krajowej. Z kolei w okresie stanu wojennego (1981-1983) wiele klasztorów bernardyńskich zaangażowało się w działalność NSZZ "Solidarność", a w klasztorze w Rzeszowie ukrywał się w habitie bernardyńskim Marian Piłka, później prezes partii ZCHN. W duchu tradycyjnej troski o biednych, klasztory w Tarnowie i Radomiu prowadzą kuchnie darmowe.

Kolejnym mówcą zagranicznym był inż. Petras Kanevičius z Wilna, którego wystąpienie było poświęcone *Odrodzeniu architektury bernardyńskich kościołów i klasztorów na Litwie po drugiej wojnie*

światowej XX wieku. Wykorzystując przeźrocza, mówca ukazał w sposób interesujący, posługując się piękną polszczyzną lekko zabarwioną wschodnim akcentem, etapy renowacji odzyskanych na początku lat 90-tych klasztorów bernardyńskich w Wilnie (kościół św. Franciszka i św. Bernardyna oraz kościół św. Anny), Kretyndze (tu spoczywają m.in. członkowie rodziny Chodkiewiczów) i Kownie (klasztor p.w. św. Jerzego).

W nawiązaniu do wystąpienia inż. Petrasa Kanevičiusa, dr Ruta Janonienė (Akademia Sztuk Pięknych, Wilno) wystąpiła z referatem: *Kościół bernardyński na Litwie: konserwacja wnętrza oraz odrodzenie duchowości*. Referat ten tłumaczył o. mgr lic. Sławomir Brzozecki OP (Lublin), który kilka lat pracował duszpastersko na Litwie.

Przedostatni referat, zatytułowany *Początki Kustodii Bernardyńskiej na Ukrainie po II wojnie św. XX w.* wygłosił o. mgr lic. Szymon Szyrokoradiuk OFM (Kalwaria Zebrzydowska). Prelegent przedstawił w formie świadectwa dzieje bernardynów na Ukrainie w ostatnich 45-ciu latach. Datą przełomową w tych dziejach był rok 1958, kiedy to został zamknięty w Samborze ostatni klasztor bernardyński, a na Ukrainie został opatrznościowo jedyny bernardyn o. Martynian Darzycki. Pierwsze powołania do bernardynów pojawiły się w połowie lat 70-tych. Oprócz zwyczajnych przyrzeczeń kandydaci składali ślub, że nikomu nie powiedzą, że są bernardynami. Kandydaci do bernardynów uczyli się w Seminarium Duchownym w Rydze (do 1992 r.). Właśnie z tego seminarium wyszło 15 bernardynów, o których istnieniu nie wiedział nawet rektor seminarium. Natomiast od dziesięciu lat istnieje Kustodia Św. Michała Archaniola na Ukrainie, która została prawnie uznana przez państwo jako prowincja zakonna i liczy 93 bernardynów.

Z ostatnim referatem pt. *Bernardyni wśród Polonii argentyńskiej po II wojnie światowej*, wystąpił o. dr Herkulan Wróbel OFM (Buenos Aires), który omówił na tle różnych fal emigracji polskiej do Argentyny począwszy od 1949 roku działalność bernardynów w tym południowo-amerykańskim kraju. Oprócz prowadzenia szerokiej działalności duszpasterskiej (sakrament małżeństwa, pogrzeby, kolenda, opłatek itd.), bernardyni pielęgnują wśród rodaków tradycje narodowe, organizują uroczystości patriotyczne (tablice, pomniki, m.in. św. Franciszka z Asyżu, papieża Jana Pawła II), prowadzą bibliotekę

klasztorną z 3 600 woluminami, drużyny harcerskie, dom spokojnej starości oraz zastępstwa w innych parafiach.

W ramach sympozjum organizatorzy zadbali, aby jego uczestnicy mogli zwiedzić dróżki kalwaryjskie, po których z dużym znanstwem oprowadzał o. mgr Cyprian Moryc OFM. W ostatnich latach niektóre stacje zostały już odnowione i prezentują się wspaniale. Niestety, ostatnio po dróżkach kalwaryjskich przechadzają się nie tylko pobożni pielgrzymi, lecz także złodzieje, którzy na zamówienie kradną z nich rzeźby i inne cenne elementy. Uczestnicy sympozjum mieli także okazję zwiedzić wnętrze klasztoru w Kalwarii Zebrzydowskiej, zwłaszcza te pomieszczenia, które zwykle nie są udostępniane zwiedzającym.

Wydarzeniem wieńczącym sympozjum, które ukazało ogromny wkład zakonu bernardyńskiego w życie Kościoła katolickiego i kulturę narodową, była wystawa: *Jubileusz 550 lat obecności Bernardynów w Polsce, 1453-2003*. Jej otwarcie miało miejsce w odnowionej Auli bł. Szymona z Lipnicy w klasztorze przy ul. Bernardyńskiej na Stradomiu w dzień po zakończeniu sympozjum w Kalwarii Zebrzydowskiej. W zastępstwie nieobecnego J. Em. Ks. Kard. Franciszka Macharskiego otwarcia wystawy, która w pewnej części stanowi powtórzenie wystawy z cyklu *Skarby Krakowskich Klasztorów*, dokonał jego osobisty sekretarz ks. Andrzej Fryźlewicz. Na wystawie, która zgromadziła wielu bernardynów i zaproszonych gości, zaprezentowano wiele cennych eksponatów, m.in. rzeźbę św. Anny Samotrzcę z warsztatu Wita Stwosza, barokowy relikwiarz z głową bł. Szymona z Lipnicy, zbiór dokumentów królewskich i bullę papieża Pawła III oraz bibliofilskie rarytasy: rękopisy i inkubunały, w tym słynny *Liber chronicarum* Hartmanna Schedla z 1493 r., zawierający najstarszy widok Krakowa.